

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:
rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartał. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „
W Niemczech: miesięcznie . 4 kor.
W innych krajach: „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h., nadesłano wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorażczyzny 1. 17

TELEFON 541.

Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego“.

Delegacje.

(Posiedzenia komisyjne).

Wiedeń, 9 stycznia. Komisya budżetowa austriackiej delegacji odbyła wczoraj posiedzenie, na którym przyjęto bez dyskusji sprawozdanie p. Dumby o budżecie ministerstwa spraw zagranicznych; również przyjęte zostały budżet wspólnego ministerstwa skarbu i budżet najwyższej wspólnej Izby obrachunkowej. Następnie rozpoczęła się dłuższa dyskusja nad budżetem marynarki.

Sprawozdawca o budżecie dla ministerstwa spraw zagranicznych p. Dumba w wywodach swoich parafrazował *exposé* p. Gołuchowskiego, dalej zaznaczył, że trwanie trójprzymierza jest podstawą austro-węgierskiego systemu polityki zagranicznej, wspominał z zadowoleniem o porozumieniu z Rosją co do traktowania tak ważnych dla Austrii spraw wschodnich, następnie zaś napomknął o konferencji pokojowej w Hadze, tem tak donosiłem dziele humanitarnem, w którego rozwoju delegacja austriacka, z jak największą sympatją chce brać udział.

W dalszym ciągu sprawozdania, podniósł referent, że polityka ekonomiczna ministra spraw zagranicznych odbiła się w delegacji żywym echem i znalazła pełne uznanie; delegacja może dać wyraz życzeniu, aby w kolach interesowanych apel hr. Gołuchowskiego w tym kierunku nie przeminął bezowocnie. Dla rozwoju austriackiego handlu konieczną jest inicjatywa w kierunku uzyskania nowych dróg zbytu w całym świecie. Sprawozdanie zakończyły następujące słowa: „Komisya budżetowa przyjmuje *exposé* ministra spraw zagranicznych z żywym zadowoleniem do wiadomości i wyraża hr. Gołuchowskiemu za jego politykę, zmierzającą stale do utrzymania trwałego pokoju, tudzież za energiczne popieranie interesów handlu i przemysłu austriackiego najpełniejsze uznanie i najwyższe zaufanie“. Wniosek w tych słowach zawarty, został znaczną większością głosów przyjęty.

Przy dyskusji nad budżetem marynarki, omawiał referent del. Russ rozwój marynarki austro-węgierskiej i wyraził zdanie, że żądania nowych sum na budowę nowych okrętów są w zupełności usprawiedliwione. Następnie wywiązała się dłuższa dyskusja. Zabrał głos admirał hr. Spaun.

Wiedeń, 9 stycznia. Komisya dla spraw zagranicznych delegacji węgierskiej autentifikowała sprawozdanie referenta Falka o budżecie spraw zagranicznych, wraz z wnioskiem, który opiewał, że delegacja węgierska pochwala w zupełności politykę ministra spraw zagranicznych zarówno w jej ogólnych, kierujących ideach, jak też i w praktycznym przeprowadzeniu, że dalej wyraża ministrowi za zręczne, godne i bogate w plony kierownictwo spraw zagranicznych najgorętsze uznanie.

Z chwili.

Wiedeń, 9 stycznia. *N. Fr. Presse* twierdzi, że oczekiwana zmiana gabinetu nastąpi dopiero w drugiej połowie bieżącego miesiąca. Wskazując na rozmaite konferencje, jakie miał w ostatnich dniach uważany powszechnie za naczelnika przyszłego rządu dr. Körber, dziennik wyraża przypuszczenie, że celem przyszłego gabinetu będzie umożliwienie normalnego toku prac w parlamencie. Z tego powodu nowy gabinet, zachowując swój charakter urzędniczy, chce mieć w swym składzie także polskiego, czeskiego i niemieckiego ministrów-rodaków, bez teki. *N. Fr. Presse* powątpiewa jednak, czy Niemcy zgodzą się na tę kombinację. Za punkt ciężkości zadania i działalności nowego gabinetu należy uważać zwołanie konferencji pośredniczącej w sprawie sporu między Czechami i Niemcami, przy udziale konserwatywnej szlachty czeskiej i niemieckiej wielkiej własności. Celem tej akcji będzie osiągnięcie zawieszenia broni aż do zawarcia ostatecznej ugody.

N. Wiener Tagblatt donosi z Lublany, że prezydentowi Krainy hr. Heinowi ofiarowano tekę rolnictwa w nowym gabinecie. Wiadomości te nie są autentycznie stwierdzone.

Praga, 9 stycznia. Wiedeński korespondent *Politik* donosi, że został przez p. dra Bilińskiego upoważniony do oświadczenia, iż p. Bilińskiemu nie uczyniono formalnej propozycji co do objęcia jakiegokolwiek teki, czy w ogóle stanowiska w nowym gabinecie. Wobec tego nie może być mowy ani o skłonności, ani też o braku

tej skłonności do przyjęcia owej propozycji ze strony p. Bilińskiego.

Wiedeń, 9 stycznia. *Fremdenblatt* pisze: Większa część dzienników stołecznych i prowincjonalnych, omawiając sytuację, wychodzi z założenia, że gabinet Witteka spełnił już swą misję i niebawem ustąpi. We wszystkich doniesieniach o przyszłym gabinecie, osoba ministra Koerbera na pierwszym stoi planie i z nazwiskiem jego łączy się też wszelkie kombinacje co do składu i barwy politycznej przyszłego ministerstwa. Dotąd jednakże w żadnym kierunku żadnej nie powzięto decyzji.

Wiedeń, 9 stycznia. Utworzenie nowego gabinetu, które przed kilku dniami uchodziło już prawie za fakt dokonany — nie nastąpi wcale tak prędko, jak to przypuszczano, gdyż rokowania w tej mierze dotychczas nie zostały ostatecznie ukończone. Co prawda i obecnie wciąż na pierwszy plan wybija się p. Koerber, jako szef przyszłego rządu, a dopiero, gdyby jego usiłowania miały spełznąć na niczem, wówczas obejmie niestrudzony bar. Gautsch misję pacyfikacyjną.

Jak się dowiaduje z bardzo zaufanego źródła, postawił dr. Koerber jako warunek podjęcia się misji pacyfikacyjnej — udzielenie mu upoważnienia przez koronę do rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów, oczywiście na wypadek, gdyby zamierzone przezeń plany nie odniosły pożądanego rezultatu. Wobec tych i innych jeszcze doniesłego znaczenia kwestyj zasadniczych, schodzą kwestye osobiste co do obsadzenia poszczególnych tek na drugi plan.

Dr. Koerber miał w ostatnich dniach dłuższe narady z wybitnymi przedstawicielami prawicy i lewicy.

Pierwsze pięciokoronówki.

Wiedeń, 9 stycznia. Menucia tutejsza przygotowała już pierwsze srebrne pięciokoronówki. Co do obwodu, to są one mało co większe od guldena. Ten ostatni ma średnicę 29 milimetrów, pięciokoronówka zaś 36 milimetrów. Na awersie znajduje się profil cesarza, taki sam, jak na zwykłych koronówkach, z takim samym napisem dookoła. Na rewersie znajduje się orzeł austriacki, nad nim napis: *quinque coronae*, pod nim zaś rok wybitcia monety 1900. Po obu stronach tej cyfry znajduje się skrócony napis: *5 cor.* W obieg puszczane będą te pięciokoronówki dopiero w końcu marca.

Choroba arcyks. Eugeniusza.

Wiedeń, 9 stycznia. Jak *Fremdenblatt* donosi, arcyks. Eugeniusz po influency zachorował na zapalenie oskrzeli (*bronchitis*) i od kilku dni leży w łóżku. Przebieg choroby jest normalny.

Wiedeń, 9 stycznia. Arcyks. Eugeniusz, który od kilku dni zapadł na influencję, nie ma już gorączki i prawdopodobnie już za parę dni będzie całkiem zdrowy.

Konwencya dla ochrony dzieł sztuki i literatury.

Wiedeń, 9 stycznia. *Wiener Abendpost* donosi: Petycja niemiecko-austriackiego stowarzyszenia literatów i inne głosy, które daly się słyszeć w ostatnich czasach, spowodowały ministerstwo sprawiedliwości do rozważenia, czy należy polecić przystąpienie do konwencji berneńskiej w sprawie ochrony dzieł sztuki i literatury. Ażeby otrzymać jak najdokładniejsze informacje w tym kierunku, rozesłało ministerstwo sprawiedliwości do akademij umiejętności w Wiedniu, Pradze i Krakowie, jakoteż do istniejących w tych miastach i we Lwowie stowarzyszeń literatów i dziennikarzy — kwestyonaryusz z pytaniami do zaopiniowania.

Zniesienie notaryatu.

Grac, 9 stycznia. *Grazer Tagblatt* donosi, że w ministerstwie sprawiedliwości podjęto prace około sprawy zniesienia notaryatu.

Agendy notaryuszy mają być przydzielone adwokatom. W ten sposób chcieliby przyjść z pomocą niezbyt w ostatnich czasach uprzywilejowanemu stanowi akwokaackiemu.

Ze szkoły na wojnę.

Salzburg, 9 stycznia. Z domu rodzicielskiego uciekł 15-letni uczeń szkoły realnej. Wyrażał on przed kolegami zamiar udania się na plac boju do Afryki południowej i waleczenia po stronie Boerów.

Morderca śp. ces. Elżbiety w warsztatach więziennych.

Genewa, 9 stycznia. Dyrektor więzienia p. Perrin zwrócił się do prezydenta rządu kantonálního z następującym podaniem:

„Obydwa okresy sześciomiesięczne, w czasie których morderca śp. cesarzowej Elżbiety, Luccheni, pozostawać mógł w osobnej celi, obecnie upłynęły. Regulamin więzienny nie pozwala mi bez dalszego zarządzenia rządu przedłużyć tego rodzaju kary więziennej.

Luccheni sprawuje się dobrze i mógłby tymczasowo być dopuszczony do pracy w ogólnych warsztatach więziennych“.

Prezydent rządu kantonálního zezwolił na to. Gdyby jednak w postępowaniu Luccheniego nastąpiła jakakolwiek zmiana na gorsze — w takim razie pozostałby już do końca życia w osobnej celi.

Wojna Anglii z Transvaalem.

Londyn, 9 stycznia. Nadeszły tu dwa listy od pasażerów okrętu „Dunottor Castle“, na którym lord Roberts udawał się do Afryki, donoszą, że znajdujący się na pokładzie okrętu szpieg boerski zamierzał wykonać zamach morderczy na lorda Roberta, lecz warcio okrętowej udało się zawczasu szpiega tego uwięzić.

Londyn, 9 stycznia. Depesza z Pretorii pod datą 4 bm. donosi, że Angliey zmuszeni zostali cofnąć się z Dordrecht, przyczem stracili 8 ludzi. Walka koło Colesberg, gdzie Angliey obsadzili wiele pagórków, trwa dalej. Wszysey zranieni oficerowie i żołnierze odesłani zostali z Dundee do Pretorii. Angielskie pociski armatnie padły w kilku punktach miasta.

Londyn, 9 stycznia. Korespondent Biura Reutersa donosi z Rendsburga o stratach angielskich, wynoszących 70 ludzi z pulku t. zw. Sufflok, który znajdował się w pobliżu Colesbergu; korespondent dodaje, iż niewiadomem jest, ile osób, prócz tych, zostało zabitych lub rannych.

Londyn, 9 stycznia. Rząd zapowiada utworzenie czterech nowych oddziałów artylerji po trzy baterje każdy.

Londyn, 9 stycznia. Wczorajsze dzienniki poranne omawiają w naczelnych artykułach niebezpieczną sytuację w Afryce południowej. Nader znamiennym jest ostre wystąpienie bardzo rozpowszechnionego dziennika *Daily Mail* przeciw obecnemu angielskiemu gabinetowi, o którym powiada, że składa się on ze starych, nieświadomych stanu rzeczy mężów i powoduje się radą również starych i źle informowanych generałów.

Londyn, 9 stycznia. Według doniesień *Timesa* z Rendsburga, straty pulku Suffolk wynoszą 7 oficerów i 30 żołnierzy zabitych, a około 50 wziętych do niewoli.

W liście korespondenta dziennikarskiego z Modder-river, datowanym z dnia 16 grudnia z. r., znajduje się wzmianka o tem, że w bitwie pod Muggersfontain panowała różnica zdań między generałem Methuenem, a gen. Wanhope co do najkorzystniejszego sposobu zaatakowania nieprzyjaciół.

W chwili, gdy brгада Wanhope'go ginęła pod ogniem krzyżowym Boerów, w którym padł także i jej komendant, były ostatnie jego słowa: „Na miłość Boską, ludzie nie ganić mnie za to“.

Generał White donosi z Ladysmith pod datą 7 bm., że dnia poprzedniego rano rozpoczęli Boerowie w przemagającej liczbie atak, skierowany głównie na Caesarscamp i Waggonnhugel.

Nieprzyjaciel kilka szanów zdobył po trzykroć, poczem nasi każdym razem napowrót je zdobywali. Pulownik Hamilton odznaczył się przytem nadzwyczajnie. Atak trwał, aż do 1/28 wieczorem i ostatecznie został z wielkimi stratami nieprzyjaciół odparty.

Hamburg, 9 stycznia. Zatrzymani w razie podróży parowca „Bundesrath“ zostali nareszcie wypuszczeni na wolność i przy najbliższej okazji opuszczą zatokę Delagoa.

Waszyngton, 9 stycznia. W senacie wniesiono uchwałę, upoważniającą rząd do pośrednictwa w wojnie między Anglią, a obydwoma południowo-afrykańskimi republikami.

Stan powietrza.

Wiedeń, 9 stycznia. Wciąż pochmurno. Miejscami opady. Deszcze i śnieg. Temperatura blizka zera.

Z kolei państwowych: Czerniowce 3.6, pochmurno; Budziejowice 0.3, pochm., Klatowa 2, pogodnie, Przemyśl 2.8, pochm.

KRONIKA.

Wiedeń, 9 stycznia. W miejsce dra Schenka kierownikiem instytutu embriologicznego na tu-tejszym Uniwersytecie, mianowany został prowizory-cznie dr. Schaffer.

Wiedeń, 9 stycznia. *Neue fr. Presse* donosi, że br. Chlumecy przeziębił się i zmuszony jest pozostać w łóżku. Br. Chlumecy ma wprawdzie gorączkę, wszelkie obawy jednak są wykluczone.

Wiedeń, 9 stycznia. *Polit. Corresp.* donosi, że austro-węgierski ambasador w Berlinie, Szoegyenyi-Marich, który wczoraj przyjętym był przez ce-sarza na posłuchaniu, udał się wczoraj z powrotem do Berlina.

Wiedeń, 9 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Cesarzki szygar w kopalniach węgla w Jawerzu, Ludwik Rogoziński otrzymał za przeszło 40-let. służbę w tem samym przedsiębiorstwie, srebrny krzyż zasługi z koroną.

Praga, 9 stycznia. Profesor Massaryk, który z nowym rokiem miał rozpocząć na nowo wyk-lady, otrzymał przedłużenie urlopu aż do rozpo-częcia kursu zimowego.

Drezno, 9 stycznia. Austriacki poseł Lüt-zow w ręczył królowi pismo odwołujące.

Bruksela, 9 stycznia. Dzienniki donoszą, że dwaj wyżsi oficerowie austriacy przyłączyli się pod pozorem należenia do „Czerwonego krzyża” — do belgijskiej ekspedycji, celem wylądowania na okrę-cie „Herzog” w Delagoa-Bay.

Zurych, 9 stycznia. Wczoraj otwarto bezpo-średnie połączenie telegraficzne Wiedeń-Zurych i Zurych-Londyn.

Wiedeń, 8 stycznia.

Na dzisiejszy targ bydła rogatego, przezna-czonego na rzeź, sprzedano ogółem 4415 sztuk, z tego z Galicyi 646, z Bukowiny 104.

Przebieg targu przewlekły.

Ceny niezmiennione.

Z tego spędu nie sprzedano sztuk 63.

Galicyjsko-bukowińskich wołów sprzedano 135 sztuk po 54 do 61; 257 po 62 do 69; 206 po 70 do 74; 37 po 75 do 78 kor.

Buhaje podtuczono bez różnicy pochodzenia ku-powano po 54 do 67, krowy podtuczono po 54 do 65, bydło chude po 34 do 52 kor., wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

Koerber — Gautsch.

Wiedeń, 9 stycznia. Dzienniki dzisiejsze do-noszą, że w poważnych kołach politycznych rozwa-żane są dwie ewentualne kombinacje ministerjalne. Punktem środkowym jednej jest dr. Koerber, dru-giej zaś bar Gautsch.

Ani jeden, ani drugi nie otrzymali wprawdzie dotychczas oficjalnego zlecenia utworzenia nowego rządu, ale obydwa na życzenie korony czynią w tym kierunku usiłowania i prowadzą rokowania.

Gdyby się misja dra Koerbera nie udała, w takim razie ma przyjść Gautsch z gabinetem, w którym sam obejmie prezydium i sprawy we-wnętrzne, a nadto obejmą: Boehm-Bawerk (fi-nanse), Stuerkgh (oświata), Baquehem (handel), hr. Clary (rolnictwo), Wittek (koleje), Welsers-heimb (obrona krajowa), dr. Bobrzyński (mini-ster dla Galicyi).

Nadto wejść do tego gabinetu ministrowie bez teki: czeski i niemiecki. Na ostatniego upatrzony jest także Stuerkgh, a w takim razie tekę oświaty objąłby dr. Rezek.

Gabinet ten ma mieć charakter trwały i w pier-wszym rzędzie zwolą parlament.

Konferencye.

Wiedeń, 9 stycznia. Dziś i w dniach naj-bliższych odbędą się tutaj konferencye przywódców niemieckich stronnictw parlamentarnych w sprawie omówienia obecnej sytuacji i zapowiadanej zmiany gabinetu. Sprawa powołania do niemieckiego mini-stra bez teki będzie w pierwszym rzędzie przedmio-tem obrad.

P. Prado już wczoraj tu przybył.

W tych dniach odbędą się również konferencye przywódców lewicy niemieckiej.

Delegacye.

Wiedeń, 9 stycznia. Komisya budżetowa austriackiej delegacji przyjęła bez zmiany wszystkie pozycye budżetu marynarki. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia przemawiał komendant marynarki admirał br. Spau; podziękował on za sło-wa uznania, które przypadły w udziale austro-wę-gierskiej marynarce wojennej i oświadczył między innymi, że obecnie nie ma mowy o jakimś zwię-kszeniu marynarki wojennej, lecz właściwie chodzi tylko o uzupełnienie starych okrętów, przyczem naturalnie uwzględnione zostały stosunki finansowe monarchii.

Komisya węgierskiej delegacji dla przeprowa-dzenia ostatecznych zamknięć rachunkowych przyjęła zamknięcie rachunkowe za rok 1897.

Strejki.

Morawska Ostrawa, 9 stycznia. Sytuacya strejku niezmienniona. Zwolano tu na dni najbliższe szereg zgromadzeń robotniczych, celem omówienia położenia. Posłowie socjalistyczni Berner i Cin-ger usiłują odwieść robotników od ogólnego strejku, natrafiają jednak na trudności, zwłaszcza ze strony żywiółów czesko-narodowych. Dziś odbędą się w Wie-

dniu konferencye dyrektorów kopalń tutejszych w sprawie zbadania żądań robotniczych.

St. Etienne, 9 stycznia. We wszystkich ko-palniach podjęto wczoraj pracę na nowo.

Żydowskie zgromadzenie protestacyjne.

Praga, 9 stycznia. W sali tutejszej giełdy zbożowej odbyło się wczoraj liczne zgromadzenie żydów, celem zaprotestowania przeciw obrazie ży-dów, jakiej dopuścił się w Sejmie czeskim p. Baxa. Wygłoszono dwa referaty: czeski i niemiecki, oraz przyjęto rezolucyę, „protestującą przeciw tylokrotnie odpiętym bajkom o mordach rytualnych, oraz nadużywaniu wolności prasy w kierunku obrażania żydów”.

Rezolucya ta będzie przesłaną Sejmowi cze-skiemu.

Coppée-Derouledé.

Paryż, 9 stycznia. Fr. Coppée zgodził się kandydować o mandat do Izby poselskiej, opróżniony, wskutek banicy Derouledé’a.

Coppée wystosował list do Derouledé’a, w któ-rym pisze: „Chętnie będę kandydował, a jeśli mnie wybiorą, w takim razie zażądam pańskiego powrotu i wówczas oddam panu mój mandat”.

Pożar remizy maszyn.

Wiedeń, 9 stycznia. Tutejsza dyrekcya kolei państwowych donosi: Z powodu zapalenia się ucho-dzącego gazu z zakładu gazowego na dworcu Huet-tendorfskim stanęła o 6 wieczorem remiza maszyn w płomieniach; reszta gmachów instalacyjnych jest nienaruszoną. Komunikacya pociągów nie doznała poważnych przerw; pożar o godzinie 8 wieczorem ugaszono.

Kolumna Mickiewicza we Lwowie.

Wczoraj w instytucie chemicznym odbyło się posiedzenie komitetu budowy pomnika Mickiewicza we Lwowie.

Zebrańie zagałł prezes komitetu, prof. dr. Ra-dziszewski, i powierzywszy przewodnictwoprof. drowi Pilatowi, zdał treściwe sprawozdanie z czyn-ności komitetu w ostatnich kilku miesiącach.

Gotówka zebrana i ulokowana w książeczkach wikulowanych gal. Kasy oszczędności, wraz z uchwa-lonymi przez miasta prowincjonalne i gminę miasta Krakowa darani, kwotami nadsyłanemi ustawicznie przez delegatów z prowincyi i listami składowemi, wynosi obecnie do 20000 zł. W rachunek ten nie wchodzi „fundusz puszek”, który w zeszłym roku nie wykazał żadnego dochodu, obecnie zaś w prze-ciagu czterech miesięcy przyniósł kilkadziesiąt zł.

Uchwała Reprezentacyi m. Lwowa, wyznacza-jąca na pomnik naszego nieśmiertelnego wieszcza 30.000 zł. pełnięła sprawę ukończenia pomnika w fazę rzeczywistości, skutkiem czego, przy dalszej energi-cznej akcji składowej zamierza komitet już w roku 1901 dokonać odsłonięcia pomnika.

Fundusze dzisiejsze wystarczą na kolumnę granitową, na odlew grupy z brązu zbierać będzie komitet dalsze datki.

Próbki granitu i oferty nadesłało już kilka firm krajowych, a z zagranicy kilka ofert zapowiedziano. Jedną z firm polskich ofiarowała granit bezinteresow-nie i w tym celu wysłaną ma być na miejsce komisyja, celem zbadania jakości i trwałości materia-łu, oraz przekonania się, czy barwa jego odpowiada celowi.

W końcu postawił pan prezes następujące wnioski:

Komitet budowy pomnika Mickiewicza we Lwowie postanawia tak zorganizować swe czyn-ności, by odsłonięcie pomnika nastąpiło w 1901 r.

W tym celu upoważnia komitet swe prezydium do zawarcia umowy z artystą rzeźbiarzem p. Pop-piclem, tudzież umowy co do budowy kolumny granitowej z tym przedsiębiorcą, którego oferta okaże się najkorzystniejszą i najodpowiedniejszą.

Zawarcie zaś umowy co do odlewów bronzow-ych odradza komitet do grudnia 1900, ewentual-nie do chwili, w której fundusze potrzebne będą zabezpieczone.

Komitet upoważnia swe prezydium, by o po-stanowieniu powyższem zawiadomiło osobną odezwą społeczeństwo polskie, wzywając do składania ofiar na cel powyższy.

Komitet uchwała gorące podziękowanie dla Re-prezentacyi miasta Lwowa za wydatną subwencyę w kwocie 60 tysięcy koron i poleca prezydium po-danie tego do wiadomości Reprezentacyi miasta.

Komitet uprasza najusilniej wszystkie lokalne komitety, zbierające składki na inne pomniki, o zasy-stowanie swej akcji w ciągu roku 1900, względnie do chwili, w której wydatki na kolumnę Mickiewicza będą zupełnie zabezpieczone.

Na wniosek p. Frylinga, przyjęto owe wnio-ski jednogłośnie, podziękowano prezesowi za energi-czną akcyę przez powstanie i uchwalono wybrać ko-misyę, mającą się zająć kierownictwem dalszej akcji składowej.

Po wysłuchaniu sprawozdania p. K. Peplow-skiego o administracyi puszek, przyjęto wniosek je-go co do wydania kart korespondencyjnych z pro-jektem pomnika i upoważniono do zawarcia odpo-wiedniej umowy z fabryką taniach kart.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dokoń-czenie noweli Dickensa: „Noe wigilijna”, oraz początek „Dzwonów” tegoż autora.

Mianowania i przeniesienia. Kierownik mi-nisterstwa wyznań i oświaty zamianował Karola Jane-ckiego nauczycielem w IX. klasie rangi dla szkoły za-wodowej przemysłu drzewnego w Kolomyi.

Namiestnik przeniósł starszych komisarzy powia-towych: Wincentego Pola z Brzeżan do Stanisławowa, Józefa Horodyskiego z Buczacza do Podhajec, oraz pra-ktykantów koncepcyjnych namiestnictwa Edgara Schnellera z Brodów do Zloczowa i Maryana Skawskiego ze Lwo-wa do Buczacza.

Minister kolei żelaznych przeniósł na własne żą-danie: koncepcystę kolejowego dr. Stanisława Wędry-chowskiego z dyrekcyi lwowskiej do okręgu dyrekcyi krakowskiej, zaś adyunkta Józefa Geisslera z dyrekcyi krakowskiej do okręgu dyrekcyi stanisławowskiej.

Wiadomości kościelne. Instytucyę na pro-bostwo w Pantalowicach otrzymał ks. Leon Godelow-ski, wikary z Przeworska.

Arcybiskupowi Morawskiemu wczoraj jako w dniu jego imienia, składało życzenia lwowskie i zamiejscowe duchowieństwo.

Egzamina kwalifikacyjne na nauczycieli szkół ludowych pospolitych rozpoczyna się przed komi-syją egzaminacyjną w Samborze dnia 15 lutego 1900.

Podania, należycie udokumentowane, należy wno-sić za pośrednictwem przełożonych władz najpóźniej do końca stycznia b. r. na ręce dyrekcyi komisyi egzami-nacyjnej w Samborze.

Administracya podatków donosi, że wsku-tek zarządzonego rozporządzeniem ministerstwa skarbu niższenia ogólnej sumy powszechnego podatku zarobko-wego na rok 1899, na kwotę 17,457,440 zł., obniżone zostały kontyngenty towarzystw podatkowych tutejszych okręgów rozkładowych w następujący sposób:

I. okręgu rozkładowego „Izby handlowe i prze-mysłowe lwowska i brodzka”, co do: a) towarzystwa podatkowego klasy I. o kwotę 2,346 zł. 10 ct., b) to-warzystwa podatkowego klasy II. o kwotę 2,275 zł. 56 ct.

II. okręgu rozkładowego „Lwów-miasto”, co do: a) towarzystwa podatkowego klasy III. o kwotę 960 zł. 34 ct., b) towarzystwa podatkowego klasy IV. o kwotę 548 zł. 95 ct.

Żniżenia te zostaną uwzględnione odpowiednio przy repartycyi powszechnego podatku zarobkowego na rok 1900.

Z „Czytelnia akademickiej”. We wtorek, dnia 9 stycznia odbędzie się w Jokaia Czytelnia akade-mickiej herbatka, połączona z produkeyami muzyczno-wokalnymi. Wstęp wolny dla wszystkich członków. Początek o godzinie 7.

Krewki respicyent. Dziś rano zgłosił się do naszej redakcyi Franciszek Czoba, strażnik z komi-saryatu dzielniczy IV, ze skargą na respicyenta akcy-zowego z Podzamcza, Oskara Porta. Jechali obydwa tramwajem konnym, a Czoba zrobił sobie niewinny żarek, widząc, iż respicyent płaci za bilet, i rzekł: „Na biednego nie traflło”. Tymczasem traflł jego sa-mego p. respicyent tak silnie w ucho, że mu je całe pokrwał, Rzecz oprze się o kratki sądowe.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było — 4° R.

Emerytura dla prywatnych urzędników.

W ministerstwie spraw wewnętrznych wypracowano już przed kilku tygodniami projekt do prawa, mocą którego pensyjne ubezpieczenie urzędników prywatnych byłoby obowiązkowe. Obecnie projekt ten był już przedmiotem obrad we wszystkich zainteresowanych w nim ministerstwach. Wobec więc tego można się spodziewać, że już w niedalekiej przyszłości definytywna stylizacya projektu będzie ukończoną i ogło-szoną, aby chlebobdawy i rozmaite korporacye mogli go rozpatrzyć i ewentualnie poprzęczać wnioski na pewne zmiany w tym projekcie, który też potem zo-stałby parlamentowi przedłożony jako projekt nowego prawa.

Krwawe wesela.

Z Rzymu donoszą: Dziwny wypadek miał miejsce we wsi Canale, prowincyi Cu-neo. Po ślubie, kiedy młoda para miała wyjść z ko-ścioła, towarzysząc obrzędowi zaślubin krewni i zna-jomi chcieli na ich cześć dać przed kościołem salwę ogniową w powietrze. Obecna policya nie pozwoliła na użycie broni palnej; wtedy rozrytowani wieśniacy rzu-cili się na policyantów tak, iż ci zmaszerowali użyć do obrony rewolwerów. Wystrzały dosięgły w teje chwili wychodzącą z kościoła promieniejącą ze szczęścia parę oślubieńców. Pan młody, liczący lat 22, traflony kulą w serec padł na miejscu nieżywy, młodą małżonkę raną w głowę, dającą słabe oznaki życia, uniesiono z miejsca tragicznego zajścia.

Fenianie.

Z powodu groźby fenian w Stanach Zjednoczonych, że w celu dopomożenia Boerom, wpadną do Kanady, dzienniki londyńskie przypominają dzieje tego tajnego towarzystwa irlandzkiego, opie-rające się na dwutomowym dziele Rutherforda „*Secret history of the Fenian conspiracy*”. Fenianie (nazwa pochodzi od słowa staroirlandzkiego „Fiann” — wo-jownik) powstałi w zimie 1861—62 jako opozycya

Sport.

Rok 1899.

Powwyższy rok wyścigowy skończył się 6 listopada w Wiedniu.

Podaję poniżej rezultaty finansowe główniejszych stajen wyścigowych austro-węgierskich.

Najwięcej zarobiła stajnia bar. H. Königswartera, 482.960 kor., potem br. G. Springera 298.158 kor., Ant. Drehera 343.446 k., A. Pechy'go 142.518 k., dalej 5 stajen od 100.000—200.000 k., 13 stajen od 50.000—100.000 k., 24 stajen od 20.000—50.000 k., 26 stajen od 10—20.000 k., 21 stajen od 5.000 do 10.000 k.

Dotychczas rekord w zarobku rocznym na torach austro-węgierskich miała stajnia Mik. Blaskovitsa, zabierając w 1894 roku 307.270 k.; tego roku stajnia br. Königswartera zarobiła o 175.000 k. więcej, głównie zwycięstwami 3 l. ogiera „Pardon“, derby austriackiego 100.000 k. i nagrody królewskiej 103.350, 2 l. og. „Pilatus“ 49.000 k., 3 l. og. „Bonvivant“ 76.500 k., 3 l. kl. „Sandwich“ 46.200 kor.

Z pomiędzy ogierów-ogjów odznaczyl się na pierwszym miejscu „Dunure“, 41 jego potomków zarobiło 364.426 kor., potem „Morgan'a“ 273.998 kr., 22 „Beauminet'a“ 185.974 kor., dalej stojący zeszłego roku na pierwszym miejscu „Gaga“ 29 potom. 180.755 k. i na drugim „Master Kildare“ 40 potom. 169.010 k., Na 52 miejscu stoi „The Donnerhorn“ ze stada Ost. Ostaszewskiego, jego potomstwo zarobiło 13.795 k., zwyciężyli 7 razy, byli drugimi 7 razy, a 10 razy trzecimi. Potomstwo znanego w Galicji ogiera „Intrigant“, zarobiło 4 pierwsze, 2 drugie i 1 trzecią nagrodę, razem 8930 k., ogiera „Morisco“ 1 pierwszą, 3 drugie nagrody, razem 6440 k., ogiera „Or-verf“ 3 pierwsze, 3 drugie nagrody, razem 5196 kor. Najwyższą kwotą wygranych w tym roku odznacza się ogier 3-l. „Pardon“ po „Morgan“ od „Petroleuse“, br. H. Königswartera, zarobił 203.350 kor., startując tylko dwa razy, w powyżej wymienionych biegach; więcej jak 100.000 k. zarobił jeszcze 3-l. ogier „Mindegy“ po „Dunur“ od „Mirabei“, mianowicie 126.213 k.; potem następuje 3-l. og. „Per Buttere“ po „Gaga“ od „Peeres“ p. A. Drehera. 97.520 k. (w tem 31.400 k. krakowskie derby), 2-l. ogier „Pilatus“ po „Saraband“ od „Petrel“ br. H. Königswartera 94.000 k., 4-l. ogier „Zaszłós“ po „Fenek“ od „Tertan Banner“, Mr. C. Wood'a (pseudonim p. Luczenbachera) 89.750 k., 3-l. og. „Bonvivant“ po „Beauminet“ od „Polyolbion“, br. H. Königswartera 76.500 k., 3-l. og. „Iro“ po „Master Kildare“ od „Ironic“ p. A. Pechy'go 69.490 k., 3-l. kl. „Basserl“ po „Zsupan“ od „Bussi“ p. A. Drehera 67.500 kor. Pomiędzy 40—50.000 kor. zarobiło jeszcze 7 koni.

Z pomiędzy jeźdźców najeździej brał udział rotm. Z. Kreutzbruk 138 razy, 73 razy był pierwszym, a 40 razy drugim, potem nadpor. br. H. Eltz, 81 razy, zdobył 24 pierwszych, a 21 drugich miejsc. rotm. K. Szemere 77 razy, był 24 razy pierwszym, a 44 razy drugim, a p. Gömböry też w 77 biegach był 12 razy pierwszym a 19 razy drugim.

P. Wl. Fiebich był 2 razy pierwszym, a 1 raz drugim w 8 biegach.

Najwięcej biegów wygrały konie p. C. Geista, mianowicie 67; potem następują konie p. Pechy'go, 37 biegów, br. G. Springera 35, br. S. Uechtritza 29, A. Drehera 25, br. Königswartera i Mautnera po 24. Stajnia p. C. Geista, zarobiła 130.310 kor., a p. Mautnera 53.025 koron.

Nagrody wyścigowe wynosiły:

w 1898 roku	3.862.773 kor.
w 1899 „	4.035.319 kr.

Dni wyścigowych i biegów było:

w 1898 roku	142 — 878
w 1899 „	156 — 969, z tych

w Wiedniu 283, w Peszcie 212, w Alag 114, w Kottlingbrunn 84, w Krakowie 33, w Tatra-Lomnitz 27, w Preszburgu 24, w Lwowie 23, w Karlsbadzie 20, w Siofok 12, w Debreczynie 12, w Rymanowie 11 etc.

Wygrywających i startujących koni było:

w 1897 roku	703	988
w 1898 „	623	1020
w 1899 „	686	1057

Sport kłusowy.

W tym roku istniało w Austrii 30 towarzystw wyścigów kłusowych; te towarzystwa urządziły w 102 dniach 534 wyścigów i dały 1,151.178 koron jako nagrody. Z tego wypadła na wiedeńskie towarzystwo wyścigów kłusowych 25 dni z 195 wyścigami i 614.800 koron nagród. W wiedeńskich wyścigach brało udział 282 koni, z tych było 156 austriackich, a 126 nie-austriackich, przeważnie amerykańskich koni, pierwsze wzięły 60½ procent, a drugie 39½ pre. wszystkich nagród wyścigowych.

Ważniejsze jak powyższe cyfry są jednak postępy austriackich koni w zdolności szybszego kłusowania.

Podczas gdy w roku 1894 było tylko 7 koni austriackich, które miały niższy rekord jak 1 : 40 (1 klm. w 1 min. i 40 sek.), tego roku już 39 traberów taki rekord lub niższy osiągnęło. Przed 5-u laty był najlepszy rekord austriackiego trabera 1 : 36½/10, dziś jest 1 : 28½/10; najlepszy 3 latek kłusował wtenczas 1 : 39½/10, tego roku jeden 2 latek

kłusował w 1 : 38½/10, a rekord 3 latek jest teraz 1 : 33½/10.

W zeszłym sezonie wyścigowym zniżyły się były rekordy 2, 3, 5 i 6 letnich austriackich traberów, tylko rekord 4 letnich („Princesse Nefta“ 1 : 28½/10) utrzymał się. Także amerykańskie trabery osiągnęły rezultaty, którymi Austria poszczycić się może, n. p. sławny ogier „Colonel Kuser“ stworzył światowy rekord na dwie mile angielskie (3218 mtr.) w 4 : 28½/10, więc 1 klm. w 1 : 23½/10, ogier „Que Allen“ zniżył swój europejski milowy z 2 : 10½/10 (1 : 21½/10) na 2 : 08½/10, zatem klm. w 1 : 18½/10, a mila austr. w 9 m. 58½/10 sec.

Wprawdzie hr. A. Potocki z Krzeszowic posiada jeszcze szybszego ogiera „Caid“ z rekordem amerykańskim 2 : 7¼, ale Caid nie biegał dotychczas w Europie.

Nagrody Towarzystwa wyścigów kłusowych w Badeniu pod Wiedniem wynosiły 355.500 koron, z tych wzięły konie austriackie 212.900 k., a amerykańskie 143.600 koron.

Na trzecim miejscu według wysokości nagród wyścigowych stoi „Societa delle Corse“ w Tryeście; dała 40.700 koron.

Pomiędzy stajniami miały najwyższe dochody z wygranych nagród następujące:

P. Weidinger i Wöss 140.600 koron, p. Leopold Hauser 69.830 koron, p. Wiktor Silberer 68.800 koron, p. W. Schlesinger i spółka 60.950 koron, potem 24 panów od 10.000 koron i 227 panów niżej 10.000 koron.

Od sześciu lat pp. Weidinger i Wöss mają z wszystkich stajen najwyższe dochody, zarobili w tym czasie przeszło 527.000 koron.

Na czecie koni stoi na pierwszym miejscu 10 letni amerykański ogier „Colonel Kuser“ 46.700 koron, 5 letnia austr. klacz „Princesse Nefta“ 44.400 koron. Colonel Kuser należy do p. W. Silberera, a Princesse Nefta jest własnością p. Weidingera i Wössa.

W przededniu wystawy paryskiej.

(Główna brama. — Wejście boczne. — Przystanie wodne i stacje kolei lokalnej. — Kolej podziemna „le Metropolitan municipal“.)

Na południowo-zachodnim krańcu placu Zgody, tuż za mostem „de la Concorde“, zaczynają się dwie szerokie, drzewami wysadzone cieniście aleje, biegnące równolegle wzdłuż prawego brzegu Sekwany i ulubione miejsce spacerów w porze letniej. Jedną z nich to Cours-la-Reine, datująca się z czasów Maryi de Medicis, druga nosi nazwę Quai de la Conference, gdyż była tam dawniej brama miejska, przez którą w r. 1660 wjeżdżali uroczyste postowie hiszpańscy, mający układać się z Mazarinem w sprawie projektowanego małżeństwa Maryi Teresy z Ludwikiem XIV. W tym to punkcie stoi obecnie monumentalna brama, jako główne wejście na wystawę. Wzniesiono ją tutaj dlatego, bo jest to punkt z całej wystawy najbliższy środka miasta, sąsiadujący zarazem z najokazalszymi budynkami wystawowymi, jak: oba pałace sztuki i liczne pawilony Esplanady Inwalidów. Tutaj też skieruje się największy ruch publiczności, dążącej ze środkowych, wschodnich i północnych dzielnic Paryża, i dlatego to brama ta musi być jak najobszerniejsza i obliczona na wygodne wejście naraz wielkich tłumów.

Podczas gdy dotychczasowe wystawy, nawet ostatnia paryska, nie miały bram okazalych, jedynie wejścia ozdobione szeregami banalnych masztów z flagami, postanowiono, aby brama wystawy 1900 roku, jakkolwiek tylko prowizoryczna, była jednak imponującą tak pod względem rozmiarów, jak i artystycznego pomysłu; aby była dziełem, zwracającym powszechną uwagę i godną tych wspaniałości, dla których stanowiąc ma podwoje. Budowę powierzono architektowi René Binet, uczniowi słynnego mistrza Laloux. Chociaż jeden z młodszych architektów, okazał on wybitny talent i wyrobiony gust, jako twórca projektu pałacu sztuk pięknych, nagrodzonego drugą nagrodą i poehlebną wzmianką za wysoce artystycznie pomyślaną fasadę i motywy dekoracyjne. O ile wnieść można z rysunków, potrafi pan Binet odpowiedzieć w zupełności wymaganiom zarządu i stworzyć dzieło oryginalnie piękne, a zarazem pod względem praktycznym odpowiadające jak najlepiej postawionemu założeniu.

Bramę, mającą 40 metrów wysokości, tworzą trzy równe, olbrzymie łuki, związane w sklepienie na 20 metrów szerokie, które podtrzymuje ogromną kopułę. Łuk frontowy, ażurowy, jak koronka, którego bogaty fronton dominuje nad innymi i zakrywa po części kopułę, dotyka z jednej strony obmurowania Quai nad Sekwaną, z drugiej oparciu wystawy. Po obu stronach biegną od niego łukowato wygięte ramiona, tworzące półkola, zwrócone wkleślością na zewnątrz, a zakończone smukłymi i bogato zdobionymi minaretami, na których szczytce dwie olbrzymie lampy elektryczne oświetlać mają Plac Zgody. Na wierzchu łuku umieszczony jest artystycznie rzeźbiony dziób okrętu: „La navire de la Ville de Paris“, na szczytce zaś kopuły, na szerokim piedestale, wznosi się dumnie olbrzymi posąg alegoryczny. Łuk ten oparty jest na silnej podstawie, łączącej go bezpośrednio z niższymi znacznymi, półkolistymi ramionami, o których wyżej była mowa, suto ornamentowanymi. Zwraca tu uwagę przedewszystkiem szeroki fryz, dzieło rzeźbiarza Guilleta,

Zmarli we Lwowie.

Dnia 4 stycznia b. r. Wasuła Erazm, zarobnik, lat 32, zapalenie osierdzia. — Olearnik Helena, 5 miesięcy, zapalenie oskrzeli. — Idziński Jan, właściciel realności, lat 72, udar mózgu. — Jedliński Aleksander, 68 lat, zapalenie płuc. — Fuchs Leib, krawiec, lat 68, gruźlica płuc. — Łuska Antoni, lat 66, rozmeda płuc. — Jankiewicz Wiktoria, lat 56, zapalenie nerek. — Kiertńska Katarzyna, zarobnica, lat 38, gruźlica. — Kanuka Adela, lat 70, uwiad starczy. — Ilomme Kazimierz, sekretarz najw. trybunału, lat 33, zapalenie płuc. — Wójcicka Franciszka, zarobnica, 36 lat, gruźlica. — Kalig Izrael, zarobnik, lat 82, uwiad starczy. — Fuchs Estera, zarobnica, lat 34, rak m. — 5 wypadków śmierci przedwcześnie urodzonych. — Razem 18 osób.

a którym wyrzeźbieni *en relief* robotnicy wszelkich kategorii w codziennych swych bluzach i fartuchach niosący narzędzia, któremi posługują się przy robocie, spieszą do pracy na plac wystawy. Pomysł oryginalny i piękny, bo w ten sposób na samym wstępie wzniesiono niejako pomnik na cześć tych cichych i nieuznawanych zazwyczaj pracowników, których ręką wielkie dzieło dokonane zostało. Przed bramą, w odległości kilku metrów, staną dwa ozdobne, również płaskorzeźbami pokryte, maszty, z tradycyjnymi flagami narodowymi. W ornamentacji ich powtarzają się te same motywy, co w głównej budowlu tak, że harmonijnie ją uzupełniają.

Wszedłszy do wnętrza pod frontowym łukiem sklepienia, znajdujemy się w obszernym przedsiönku pod kopułą, przez której szczytowy otwór wpadają jasne promienie słońca. Tutaj pomieścić się może wygodnie 2000 osób i stąd widać dwa boczne łuki sklepienia. Wszystkie trzy łuki mają oparcie w 6-ciu punktach, ugrupowanych parami, tworzącymi trzy wierzchołki trójkąta. Między parą środkową w osi bramy many przed sobą szerokie wolne przejście zarezerwowane dla uroczystych pochodów i oficjalnych przyjęć, a dwie boczne pary zamykają głębokie nisze, w których biją wspaniałe fontanny u stóp alegorycznych posągów.

Szerokie przestrzenie pod dwoma bocznymi łukami na prawo i lewo od tryumfalnego wejścia przeznaczono na wstęp dla publiczności. Tutaj zastosowano nader pomysłowy system, aby zapobiedz ścisłowski, a równocześnie natwić wejście ogromnej naraz liczbie osób obok ścisłej kontroli biletów. Pod obydwoma łukami ustawiono w półkole 58 krótkich korytarzyków, tak, że tworzą wszystkie kształt wachlarza po 29 z każdej strony tryumfalnego wejścia. Szerokość każdego obliczona jest na jedną osobę. Aby nie zabierać miejsca na łóże dla urzędników, odbierających bilety, urządzenie jest takie, że co drugi korytarz leży naprzemian nieco nad poziomem lub pod nim. Łoże kontrolerów zaś umieszczono są stosownie do tego, jedna nad korytarzykiem dolnym, druga pod górnym. Stosownie do położenia każdego korytarzyka wchodzi się lub schodzi po kilka stopniach. W ten sposób pomieszczonych jest 58 łóż dla tyluż bileterów, bez uszczuplenia miejsca, przeznaczonych dla wchodzących. Według obliczeń jednym korytarzykiem wejść może bez pośpiechu w przeciągu minuty osób 17, jedna za druga, a więc, przez wszystkie wejścia w jednej minucie 986 osób, co czyni 59.160 osób na godzinę. Tak więc, jeżeli w przedsiönku pod kopułą zgromadzonych jest na raz 2000 osób, to w ciągu dwóch minut wejdą wszystkie wygodnie w obręb wystawy, robiąc miejsce nowo napływającej fali publiczności. Korytarzyki i łoże bileterów zbudowano z drzewa i ozdobiono piękną snycerską robotą, nad każdym wejściem powieścić mają flagi różnych państw, okalające herb i wyrzeźbioną nazwę stolicy. Przeciwnie, szkielet całej bramy ma konstrukcję żelazną, ukryto całkowicie pod gipsaturą i ornamentami.

Co do barwy przeważa biała z odcieniem kremowym, wszystkie jednak gzymsy, wypukłości, fryzy i większe nagie pola będą polichromowane lub pokryte mozaiką, a wnętrza kopuły całe złocone. Nadto cała brama od dołu aż do góry ubrana zostanie różnokolorowymi lampami elektrycznymi, reflektorami i palnikami gazowymi, otoczonymi różnobarwnym szkłem tak — że wieczorem zabyśnie wszelkimi odcieniami barw, które uwydatnią ogólnie jej kontury

i pojedyncze szczegóły architektoniczne. Aby jednak wśród ciemnej nocy kontrast nie był zbyt jaskrawym, z osobnych reflektorów, umieszczonych w pewnej odległości od bramy, zalewać ją będą potoki silnego białego światła, w którym polichromia jej, tracąc raziąc — jaskrawy charakter, mienić się będzie tyśiącem łagodnych różnobarwnych odcieni, dając niezwykle czarodziejski widok.

Czy pod względem stylu zadowolni efektowna ta budowla wybrednych smakoszy piękna, to niedaleka przyszłość pokaże. Będąc czemś zupełnie nowym i oryginalnym, nie da się ona podporządkować pod żaden z utartych szablonów stylowych, jakkolwiek dopatrują się w niej reminiscencji sztuki bizantyjskiej, a w motywach ornamentacyjnych wpływu szkoły weneckiej. Faktem jest, że nad wszystkiemi góruje bujna fantazja i oryginalność indywidualna artysty, pozostającego po części pod wpływem najnowszej szkoły modernistów.

Oczywiście, że przy olbrzymich rozmiarach wystawy jedno wejście, nawet tak obszerne i wygodne, nie byłoby wystarczającym, to też oprócz głównej bramy dostać się można w obręb wystawy także i z innych jeszcze punktów. Wejścia te są następujące: Jedno z *Avenue des Champs-Elysees* naprzeciwko mostu Aleksandra, dwa na *Quai d'Orsay* po stronie wschodniej i zachodniej, jedno obszerne z przed pałacu Inwalidów na Esplanadę. Z placu Almy wejście do tej części wystawy, która zajmuje wybrzeża Sekwany; z placu *Trocadero*, lub z *Avenue d'Jena* i z *Avenue Delessert* dostać się można od razu w okolicy *Trocadero*. Na *Champ de Mars* prowadzić będą dwa wejścia: jedno w połowie placu Marsowego z *Avenue de la Bourdonnais*, drugie na samym jego końcu po za *Salle des Fetes* z *Avenue de la Motte-Picquet*, naprzeciwko szkoły wojskowej. Prócz tego osoby płynące Sekwaną wysiadać mogą w 4 punktach, koło mostu Aleksandra, lub dalej przy moście Almy, albo przy *Pont d'Jena*, gdzie również urządzone będą 4 przystanie. Dla przybywających koleją miejską urządzone osobne wejścia z *gare des Invalides*, centralnej stacji tej kolei, wprost na Esplanadę, drugie z *gare de Champ de Mars* w okolicy wieży Eiffla.

Obsługiwać też będzie część wystawy inne odgałęzienie linii podziemnej kolei t. zw. *le Metropolitan de municipal*. Już od dawna przemysłowano nad tem, aby wobec wzmagającego się gwałtownie ruchu na ulicach miasta, wybudować kolej miejską, której cała sieć linii podziemnych wspomagałaby niedostateczną dziś sieć linii tramwajowych i omnibusów. Projekt całkowity został już wygotowany przez inżynierów miejskich pod dyrekcją miedzianego inżyniera *de la service municipale* p. Bienvenue i roboty od dawna rozpoczęto. Do wystawy jednak tylko jedna linia główna ze swemi boczniemi odnogami będzie gotowa, mianowicie biegnąca popod całą szerokością miasta z zachodu na wschód t. j. od *Porte Maillot* w wstępu do lasku Bulońskiego, aż do *Porte Vincennes*. Linia ta ma 18 stacji, a siłą pociągową jest wyłącznie elektryczność, kosztą zaś obliczono na blisko 37 milionów franków. Ze stacji leżącej pod *place de l'Etoile* odchodzi odnoga boczna również podziemna, prowadząca do placu *Trocadero* i tutaj to wysiadać mogą udający się na wystawę.

Dr. Adam Langie.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 9 stycznia. Tendencja pod wpływem sprawozdań z zagranicy mniej-sza, wogóle bez ochoty, zamknięcia silne.

Berlin, 9 stycznia. Przy zamknięciu wczorajszaj giełdy: Kredyty 232'60, Staatsbahny 135'90, Lombardy 28'60, Austr. złota renta 105'90, Austr. srebrna renta 99'75, Węg. złota renta 100'25, Disconto Comandit 191'75, Laura 253'40, Bollermer 259'75, Harpener 209'—, Kolej Ostpreussen 83'75, Kolej Mittelmeer 99'—, Kolej Meridional 134'—, Kolej Henry 115'10, Renta włoska 93'50, Południowa 32'41, Mławka —, Turki 121'—, Renta hiszp. —. Prywatne dyskonto —, Austr. renta papierowa —, Bustelradery 310'50, Austr. banknoty 169'85, Alpy —, Dewizy na Wiedeń (długie) 169'30, Dewizy na Wiedeń (krótkie) 169'20, na Paryż (krótkie) 80'50, na Amsterdam 168'10, na Londyn długie 20'31 i krótkie 20'42. Silny.

Budapeszt, 9 stycznia. Wczor. giełd. Austr. kred. 743'20, Węg. bank kred. 741'—, Węg. bank eskontowy 504'—, Węg. bank hipoteczny 454'50, Węg. renta koronowa 94'80, Rimmuraria 669'50, Węg. 4-proc. renta 98'70, Węg. bank dla przem. i handlu 98'50, Staatsbahny 462'—, Koleje uliczne 657'50 Kol. południowa 5'50, Węg. poz. premowa 160'25, Austr. renta koronowa 99'—, Elektryk. kol. uliczne 343'—, Ganz & Co. 3560, Sulgotarjauer 604'—, Austr. złota renta 96'50. Akcje elektr. 277'—

Frankfurt, 9 stycznia. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 232'20, Staatsbahny 135'80, Lombardy 28'80, Alpy 270'—, Austriacka renta papierowa 98'20, Austr. srebrna renta 98'—, Austr. złota renta 93'90, Węgierska złota renta 97'90, Unionbanki 154'—, Akcje elektr. 147'50 Kolej półn.-zach. — 55 Usposobienie słabe.

Paryż, 9 stycznia. Wczor. giełd. Cred. foncier — 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. —, Grecka pożyczka 193'— proc. hiszpańskie Extérieurs 66'97. Usposobienie mdle.

Berlin, 9 stycznia. Wczor. giełda wieczor. (Nachboerse) Kredyty 232'60, Staatsbahny 135'90, Lombardy 28'60, Rosyjskie banknoty (kasa) 216'20, Ros. banknoty (alt.) —, Disconto Comandit 191'75. Usposobienie silne.

Hamburg, 9 stycznia. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 232'70 Lombardy 28'50, Staatsbahny 135'75, Austr. złota renta 99'75, Węgierska złota renta 93'10 Srebro —, żydano —, płacono. Srebrna renta 97'90, Włoskie 93'60. Losy z 60 r. 141'—. Usposobienie spokojne.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 9 stycznia. Pszenica na kwiecień 7'71 do 7'71, pszenica na październik 7'86 do 7'87, żyto na kwiecień 6'35 do 6'36, owies na kwiecień 1900 r. 5'— do 5'01, kukurydza na maj 1900 r. 4'90 do 4'92, rzepak na sierpień 1900 r. 11'70 do 11'80.

Wiedeń, 9 stycznia. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano:

Pszenica na wiosnę 7'91 do 7'87, żyto na wiosnę 6'67 do 6'66, owies na wiosnę 5'30 do 5'39, kukurydza na maj czerwiec 5'18 do 5'19, rzepak na sierpień wrzesień 11'80 do 11'90.

Końcowo notowano: Pszenica na wiosnę 7'85. Ceny spirytusu (pomimo zastoju w interesach): 38'40 za gotówkę, 38'80 za wypowiedzeniem.

Wiedeń, 9 stycznia. Cukier 24'30. Tendencja stała. Nafta galic. niemieckiej. Spirytus (niezmieniony) 38'40 do —.

Hamburg, 9 stycznia. Kawa Rio loco ordyn. 30 do 33, prawdziwa ordyn. 31 do 36, dobra 37 do 39, Santos Good na marzec 34'50, na maj 35'—, na wrzesień 36'—, na grudzień 36'—.

Havre, 9 stycznia. Kawa Santos Good Average na styczeń 40'25, na maj 41'75.

Berlin, 9 stycznia. Banknoty austr. 84'50. Spirytus 47'40.

Paryż, 9 stycznia. Trzyproc. renta 99'60. Mąka 23'90.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 8 stycznia 1900 r.

ulożony procentowo w waluście koronowej.

1 złr. a. w. lab w srebrze	2 k. — h.
1 reński m. k.	2 k. 10 h.
1 — w zlocie	2 k. 40 h.
1 marka	4 k. 18 h.
1 frank lub lir	— k. 96 h.
1 funt szterl.	24 k. — h.

Kurs wszystkich efektów, z wyjątkiem notowanych „za sztukę“ rozmaitych losów, jest podany za 100 koron nominalnie. Aby wartość waloru obliczyć, potrzeba notowany kurs pomnożyć jego wartością nominalną, a iloczyn podzielić przez 100. Przy akcyach niepełnie wpłaconych należy niewpłaconą kwotę odliczyć.

Ogólne dług państwa.

Renta papierowa	18,93	99-10
Renta srebrna	98,70	99-90
Losy z roku 1854 po 250 zł. int. 4%	13-59	137-60
— 1860 po 500 zł. wa. 5%	158-35	169-35
— 1864 po 100 zł.	209-50	201-50

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wol. od pod. 4% na 100 zł.	96,10	93-25
Renta wol. od pod. 4% na 200 kor.	98,95	90-45
Renta inwent. austr. 8 1/2% na 200 kor.	86-45	86-85

Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyśk. Albrechta na 100 zł. 4%	97,60	98,20
Kol. Cesarz. Białoty w zlocie wolna od podatku na 100 zł. 4%	96,70	97,—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa na 100 zł. 5%	123,75	124,25
Kol. Arcyśk. Rudolfa w wal. kor. wolna od podatku na 200 kor. 4%	93,10	93,50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 6%	100 —	100-70

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta na 800 zł. 5%	113,50	—
Kol. lukwieskie okal. na 200 kor. 4%	98,—	98-60
Kol. gal. Karola Ludwika na 200, 100 zł. 4%	97,80	98-50
Kol. lwowicko czern.-janakielej na r. 1864 na 100 kor. 4%	97-80	98,20

Dług państwa krajów korony węgierskiej.

Węg. złota renta za 100 zł. 4%	96-95	97-10
— w wal. kor. za 200 zł.	—	—
— obl. 4%	94-65	94-85
kor. p. n. op. 4 1/2% na 100 s.	98-40	99-10
Węg. bl. opl. regul. Cisy za 100 zł. 4 pr.	137-30	138,—
— pożyczkowa na 100 zł.	100,—	101,—
— na 50 zł.	159-75	160-75

Inne publicznie pożyczki.

Pań. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. na 200 zł. kor. 4%	85 —	—
Bukowina obli. propinajyjne los. na 100 zł. 5%	102,—	—
Galic. poz. kraj. z r. 1873 na 100 zł. 6%	—	—
Galic. poz. kraj. z r. 1898 na 200 kor. 4%	94,—	94-60
Galic. obli. propin. z roku 1889 na 100 zł. 4%	97-50	98-30
Pożyczka promowa w Wiedniu z r. 1874	101-75	—
Pożyczka miasta Lwowa w roku 1898 na 100 zł. 4%	91-40	91-90
Renta włoska na 100 kor. 4%	—	—
Pożyczka bułgarska z r. 1892 na 100 zł. 8%	85,30	86'20

Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Austr. ankt. kred. ziem. los. w 50 lat 4%	96,—	97,—
Bukowinski ankt. kred. ziem. los. 5%	103,25	103,75
— los 4%	95,—	95-40
Gal. Anz. bank hip. 10% prem. los. 5%	109,—	110,—
— los. 60 lat 4 1/2%	98,—	98-60
— kupon 4%	91,—	92,—
Gal. Pow. kred. ziem. 4% los. 60 lat	93,50	93,75
— 4% los. 41 lat	93,—	94-50
— 4% starsz.	93-40	93,70
— 4% na 200 kor.	92,20	92-80
Banku krajowego dla Galicyi i Lodou. 4 1/2% 51/2 lat swrotne	103,—	101,—
Banku krajow. los. 67 1/2 lat na 200 kor. 4%	95,75	96,75
Banku krajowego obli. komun. 2 em. 5%	100 —	101 —
Banku krajowego obli. komun. 3 em. 4 1/2 lat na 200 kor. 4 1/2%	100,—	—
Banku krajowego obli. komun. 4. em 45-let. za 200 kor. 4%	96-50	—
Banku krajow. obl. kol. los. na 200 kor. 4%	95,—	96,—
Austr. węgiersk. banku 40 1/2 lat los. 4%	93,75	93,75

Obligacje z prawem pierwszeństwa

za 100 zł. nom.		
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 na 300 zł. 5% int. 10%	88-25	89,—
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 na 300 zł. 4%	95-75	96-25
Gal. kol. lok. wachodn. na 100 zł. 4%	99-50	100,—
gal. Węg. kolej. em. 1879 na 200 zł. 5%	105-80	106-40
— 1879 na 200 zł. 5%	105-20	105-80
— 1887 na 200 zł. 4%	97-30	97-70

Różne losy.

a) Losy procentowe.	
Anstr. zakł. kr. z. obl. pr. z r. 1880 8 1/2%	235,— 237,—
— 1890 8 1/2%	234,— 235-50
Tow. kęg. na Danaju 100 zł. mk. 4%	330,—
Ureg. = loaning Dunaja z 1870. 100 zł. 5%	—
Węg. Banku hip. po 100 zł. 4%	235,50 237,50
Pożyczka m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2%	270,—
— 50 zł. 4%	—
Pożyczka serb. prem. po 100 frank. 2%	72,— 74,—
Tureckie obl. prem. kolej. po 400 fr.	123,50 129-50
b) Losy bezprocentowe.	
Budapeszteński (Hasilomat) 5 st.	13,20 14-20
Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł.	304,— 306,—
Clary 40 zł. mk.	128,50 129-50
Pożyczka m. Innsbruku 20 st.	65,— 67,—
Losy m. Krakowa 20 zł.	—
Pożyczka m. Lubiany 20 zł.	—
Ofen 40 st. mk.	139,— 134,—
Pilny 40 st. mk.	128,— 131,—
Cesow. kężyżka austr. tow. 10 st.	—
Cesow. kężyżka węg. tow. 4 st.	20,50 21-50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 st.	54,30 56-80
Salina 40 zł. mk.	170,— 178,—
Pań. Balcburgska 30 st.	62,— 64,—
— Gencis 40 zł. mk.	171-50 173-50
Pożyczka m. Stanisławowa 20	130,—
Waldstein 20 st. mk.	180,— 192,—
Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r.	3-3,— 3-4,—

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Bankow. kol. luk. (akc. plorw.) 200 zł. =	101,—	—
— 400 k.	—	—
— (akc. ankt.) 200 zł. =	73,—	—
Kolej półn.-zes. Ferd. 1000 zł. mk. =	2-8 50	2-89 0
— 2100 k.	139 —	139-0
— Lwów-Czer.-Jassy 200 zł. = 400 k.	139 —	139-0
— wachodn.-galic. lok. 200 zł. = 400 k.	93 —	100,—
— państwowy 400 zł. sr. = 480 k.	133 10	—
— państwowy 200 z. 500 zł. = 480 k.	—	23-90
— węgier. galic. l. 200 zł. = 100 k.	105,—	100,—

Akcyje banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 zł.	125,—	125-40
Pełst. banku handl. 600 zł.	273,—	273-50
Zakł. kred. dla handlu i przem. p. ul.	2-2 50	2-3 85
Węg. banku kred. 200 zł.	18,—	—
Bank austr. tow. esk. 600 zł.	144,—	145,—
Gal. banku hipot. 200 zł.	175,—	176-20
— dla handlu i przem. 200 zł.	—	—
Banku dla kraj. koronnych 200 st.	117,—	116-25
Austr. węg. 600 zł.	139-25	139-75
Związek. (Unionbank) 200	154,—	155-25
Cesak. banku węgier. 100 zł.	130-20	131,—
Związek banku 100 zł.	131,—	132,—

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych.

Galic. karpac. naft. towar. 500 kor.	201,—	201,—
Austr. Tow. górniczo Alpe 100 zł.	270 0	272-40
Praskiego Tow. żelaz. n. przem. 200	695 50	693,—
Schodnicka 500 kor.	378 —	380 —
Tureckie narz. tytoniow. 200 fr. per. uli.	136 10	140 —
Tiffall tow. kop. węgla 70 zł.	292,—	290 —

Waluty.

Dukat cesarski	11-48	11-52
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19-24	19-28
20-markówka	23-06	23-76
Rosyjski polimperyal	—	—
Niemieckie banknoty na 100 marek	118-20	118-35
Włoskie banknoty na 100 lir	89 60	89-80
Rubla	2-54	2-55
Sopvereny	24-22	24-30

Berlin, dnia 8 stycznia:

Posn. listy zastawne 4 proc. Serya B-11	101 40
— 3 1/2 proc.	95 40
— 3 proc. Serya A.	85 7
Posn. listy rentowe 4 proc.	100 80
— 3 1/2 proc.	95 —
Posn. obligacje prow. 3 1/2 proc.	93 4
Rubla (100)	2 10
Austr. banknoty (100)	169 50
Listy emisy	